



ANIOŁ KOŃCZYCKI

Rok XV Nr 1 (222) Kończyce Wielkie STYCZEŃ 2015
www.konczyce-wielkie.bielsko.opoka.org.pl



NAWRACAJCIE SIĘ
I WIERZCIE
W EWANGELIĘ

PARAFIA W OBIEKTYWIE



**Uroczystość Niepokalanego
Poczęcia**



28 grudnia br. o godzinie 15.00 w naszym Kościele Parafialnym,
odbędzie się Koncert Kolęd w wykonaniu organistów i muzyków
naszej parafii.

6 stycznia 2015r. w Uroczystość Trzech Króli
w Kaplicy Imienia Maryi w Rudniku,
po Mszy św. o 9.30 odbędą się Jasełka
w wykonaniu dzieci ze Szkoły Powszechnej w Rudniku.

na Koncert Kolęd i Jasełka w imieniu wykonawców,
serdecznie zapraszamy





Dziękujmy Bogu za czas



W ostatni dzień roku, bardziej aniżeli kiedy indziej czujemy bliskość Boga. Nasze ludzkie serce jest bardziej niespokojne. Czuje, że coś przemija i coś się kończy. Ta myśl o przemijaniu zmusza nas do refleksji, że Bóg jest wieczny. On jest ten sam wczoraj, dziś i na wieki. On trwa. Jego istnienie i trwanie od wieków i w czasie napędza nas nadzieją, że my także trwać będziemy, choć skończy się dla nas czas ziemskiego bytowania. Będziemy trwać dzięki Słowu, które **„stało się Ciałem i zamieszkało między nami”** (I 1,15).

Chrystus odwieczne Słowo, zamieszkał między nami, aby nauczać nas jak szanować czas największą, najwspanialszą wartość, jaką otrzymaliśmy od Boga.

Zebrani tu w naszym kościele, uroczystym nabożeństwem zakończymy przeżyty przez nas 2014 rok. Warto się zastanowić jak wykorzystaliśmy dany nam przez Boga drogocenny i jakże szybko przemijający czas.

Przede wszystkim dziękujmy Bogu za wszystko, za życie, za wiarę, za miłość, za każdy miniony dzień roku. Wdzięczności domaga się od nas sam Bóg. Żalił się On kiedyś przez usta proroka Izajasza: **„Wychowałem sobie synów i wykarmiłem ich, a oni mną wzgardzili”** (Iz 1,2). A jak jest w naszym życiu? Pomyślmy o tym, że wszystko co mamy, mamy od Boga.

Wdzięczność jest naszym obowiązkiem. Pięknie na ten temat pisał nasz poeta Franciszek Karpiński: **„A człowiek, który bez miary, obsypany Twemi dary, coś go stworzył i ocalił, a czemuż by Go nie chwalił”**.

Dzień zakończenia roku 2014 zmusza nas jeszcze do innej refleksji: przypomina nam nasze słabości, upadki, niewierności, łamanie Bożych przykazań, grzechy zaniedbania. Za to wszystko w pokorze ducha, w poczuciu własnej winy, przepraszamy Boga wołając do Niego: **„Przed oczy Twoje Panie, winy nasze składamy”**. **„Święty Boże, święty a nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami”**.

Równocześnie pamiętajmy o tym, że i my musimy zapomnieć o słabościach naszych bliźnich, o tych którzy nas kiedyś obrazili, sprawili nam przykrość, a może nawet wyrządzili wielką krzywdę. Musimy pojednać się z nimi, bo ostatni dzień w roku to dzień pojednania i ożywienia naszej braterskiej miłości. Dzień, w którym z większą uwagą będziemy się modlić **„Ojcze.... odpuść nam nasze winy, tak jak i my odpuszczamy naszym winowajcom”**.

Zapomnijmy o tym co było w przeszłości, a rozpocznijmy nowe życie. Bóg nam w nowym życiu pomoże i weźmie nas w swoją Ojcowską opiekę.

Ks. Proboszcz



U progu Nowego Roku 2015

Drogim Parafianom i Czytelnikom „Aniola Kończyckiego”

życzymy, by Pan Czasu,

który stoi u początku wszystkich dróg ludzkich,

tak kierował naszymi krokami,

abyśmy przez wszystkie dni Nowego Roku, podążali Jego drogami.

Duszpasterze

i Redakcja „Aniola Kończyckiego”

DZIECKO NA MSZY

Dyskusje na temat uczestnictwa dzieci we mszy toczą się od dawna. Powstają pytania o to, kiedy należy przyprowadzać dziecko do kościoła: czy już w niemowlęctwie, czy dopiero, jak skończy kilka lat? Są też inne: co dziecko rozumie, a czego nie, na co można dziecku w kościele pozwolić?

Prawo kościelne mówi, że dziecko zobowiązane jest do uczestnictwa w niedzielnej mszy od ukończenia 7. roku życia. Wiek taki przyjęto umownie jako czas, w którym budzi się sumienie i dziecko zaczyna być zdolne do oceny moralnej. Jeden z piękniejszych cytatów z Biblii, a dotyczący dzieci i ich związku z życiem religijnym brzmi: „Przynosili mu również dzieci, aby ich dotknął, lecz uczniowie szorstko zabraniali im tego. A Jezus, widząc to, oburzył się i rzekł do nich: **„Pozwólcie dzieciom przychodzić do mnie, nie przeszkadzajcie im; do takich bowiem należy królestwo Boże. Zaprawdę, powiadam wam, kto nie przyjmie królestwa Bożego jak dziecko, ten nie wejdzie do niego”**. I biorąc je w objęcia, kładł na nie ręce i błogosławił je. (M, 10,13-16).

SPOSÓB NA GADUŁĘ

Udział małego dziecka we mszy świętej to jednak nie sielanka. Wiedzą o tym wszyscy rodzice, którzy zmagali się z niedzielным buntem: niechęcią do wstania, ubierania się i wyjazdu do kościoła, a potem wytrwania całej godziny we względnej ciszy. Może dlatego w kościele jest coraz mniej dzieci, zwłaszcza tych kilkuletnich?

Bożena (2 córki, 1 syn): - *Między moimi dziećmi nie ma zbyt dużej różnicy wieku, więc gdy były małe, do kościoła maszerowaliśmy wszyscy. Było sporo zamieszania, zwłaszcza z najmłodszym synem, który ciągle musiał „coś robić” i bez przerwy gadał, gadał, gadał. Widziałam, że ludzie oglądają się na nas, jakby mieli za złe, że przeszkadzamy. Dlatego mąż najczęściej wychodził z synkiem na zewnątrz.*

Anna (2 synów): - *Na początku chłopcy byli niegrzeczni, nawzajem się „nakręcali”. Świadomość, że przeszkadzamy innym, rozpraszała mnie bardziej niż zachowanie chłopców. Im częściej ustępowaliśmy, np. mogli nie iść na mszę, bo padał deszcz, tym trudniej było nam cokolwiek wyegzekwować. Ostatecznie podzieliliśmy się: mąż siedział z jednym synem rano, ja z drugim w południe. To zdało egzamin i z czasem, chociaż nie powiem, że stało się to szybko, mogliśmy już chodzić do kościoła razem o jednej porze. Myślę, że takie rozwiązanie u nas się sprawdziło, ale każda rodzina powinna znaleźć swój sposób.*

Głośnie zachowanie dziecka powoduje zakłócanie rodziców. Żeby je uspokoić wyjmują zabawki, czasami chrupki. Niektórych wiernych to bulwersuje. Przychodzą do kościoła, żeby się pomodlić, a tu takie coś. Inni uważają, że dziecko może się trochę pokręcić i współczują rodzicom, którzy i tak zapewne niewiele śpią, bo trzeba do dziecka wstawać. Racja zapewne jest



gdzieś pośrodku. Ważne, żeby nie wpadać w skrajności. Ostatecznie kościół to nie plac zabaw. Ale wypraszać dzieci z kościoła też nie można, bo niby w imię czego? To tak, jakby ktoś musiał spełniać jakieś szczególne warunki. Niedziela, to często jedyny dzień, kiedy cała rodzina może być razem. W dodatku dobrze, jeśli dziecko od małego przyzwyczaja się do obecności w kościele, a jeszcze lepiej, jeśli widzi modlących się tam rodziców. O. Leon Knabit powiedział kiedyś bardzo dosadnie: *„Największym zagrożeniem dla Kościoła nie są Żydzi czy masoni, ale katolicy, którzy nie przyprowadzają swoich dzieci na msze święte”*.

DZIECKO W NAS

Wielu kilkuletnikom trudno zachować się grzecznie podczas mszy, zwłaszcza, że nie bardzo wiedzą, co się dookoła nich dzieje. Starsze dzieci wprowadzane są w liturgię podczas katechezy, o przygotowanie młodszych powinni zadbać rodzice. Ważne, aby dzieci miały świadomość, że wyjście do kościoła to nie to samo, co wyjście do szkoły czy na podwórko. Trzeba dziecku mówić o wierze, ale przede wszystkim powinno ono uczestniczyć w życiu Kościoła. Jest wiele okazji, kiedy dziecko w kościele czuje się dobrze: są roraty, odwiedziny stajenki, są kolędy, które maluchy uwielbiają śpiewać, a potem Wielkanoc z całą oprawą. Podobno dziecko ma zmysł wiary. To my, dorośli, wszystko racjonalizujemy i próbujemy zrozumieć. Nie chodzi o to, byśmy dzieciinnieli, ale żebyśmy zachowali typową dla dziecka ufność i otwartość.

Nie ma wątpliwości, że w Biblii dziecko traktowane jest bardzo serio, Jezus wręcz stawia je nam za wzór. Czego można się od dziecka nauczyć? Jean Corban pisał, że „Człowiek modli się tak, jak żyje”. Może dlatego modlitwa dzieci jest tak bardzo wartościowa: szczerą, wyrażoną z absolutną prostotą, płynącą z głębi serca? Z dziećmi w kościele bywa ciężko, ale bez nich chyba czegoś brakuje.

Krystyna Stoszek



Trzykroć szczęśliwi Królowie

Kilka dni musimy poczekać, zanim i ta piękna kolęda „Mędrcy świata” zabrzmi w kościele. Obchodzić będziemy uroczyste święto Objawienia Pańskiego, znane lepiej jako święto Trzech Króli. Jest ono jednym

z najstarszych świąt chrześcijańskich i nawiązuje do pokłonu Mędrców ze Wschodu narodzonemu w Betlejem Zbawicielowi. Mędrcy przybyli do Jerozolimy pytając: „Gdzie jest nowo narodzony Król żydowski? Ujrzeliśmy bowiem Jego gwiazdę i przybyliśmy oddać Mu pokłon” – relacjonuje św. Mateusz. Ewangelia nie mówi, że było ich trzech, ani też nie nazywa ich królami. Taki tytuł nadała im tradycja około V w., prawdopodobnie pod wpływem Psalmów (10 i 71) oraz Księgi Izajasza (60,3).

Mędrcy ze Wschodu – magowie (słowo mag podobno w języku perskim oznacza dar) przybywszy do Betlejem, upadli na twarz, złożyli pokłon Dziecięciu i „otworzywszy swe skarby, ofiarowali Mu dary: złoto, kadzidło i mirrę” (Mt2,11). Przedtem odbyli zapewne żmudną wędrówkę przez niebezpieczne pustynie, gdyż przypuszcza się, że pochodzili z Persji (dzisiejszego Iranu).

Złoto było symbolem boskości – świątynia w Jerozolimie błyszczała od niego. Ten szlachetny metal jest kruszcem odpornym na korozję i niełączącym się z innymi pierwiastkami. Zawsze kojarzyło się z dostatkiem, zamożnością i dostojeństwem.

Kadzidło pozyskuje się z wielu drzew i krzewów, m.in. kadzidłowca, w którego pędach występują liczne przewody żywiczne. Po ich nacięciu wycieka z nich żywica o gorzkim smaku i balsamicznym zapachu. W kulcie religijnym, również u Greków i Rzymian, kadzidło ze względu na miłą woń odgrywało dużą rolę. Okadzano nim mieszkania i składano hołd bóstwom. W religii żydowskiej i chrześcijaństwie wonne obłoki palącego się kadzidła symbolizują dążenie wzwyż, uduchowienie, ofiary i hołd zanoszony do Boga przez modlitwę.

Mirra jest symbolem nieśmiertelności. To wonna żywica sproszkowana, o gorzkawym smaku. Biblia często o niej wspomina. W starożytności była lubia-

nym kosmetykiem i lekarstwem, a Egipcjanie używali jej do balsamowania ciał. Mieszaniną mirry i aloesu namaszczone ciało Jezusa po zdjęciu z krzyża. Mirra miała właściwości lekko odurzające i może dlatego Jezus nie przyjął jej, gdy Mu ją podano celem zwilżenia warg w czasie agonii.

Co mówi to święto dziś nam – współczesnym, którym słowo „mądrość” pachnie już trochę staroświecko? Ono przywraca blask słowu „mądrość”. Szukanie Prawdy, dochodzenie do niej mimo niewygód, wędrówki po spieczonych upałami pustyni – oto mądrość, która jest dziś światu potrzebna, bo nie czyni człowieka pysznym i zarozumiałym.

Popatrzmy też na mędrców wędrujących do Betlejem z innej jeszcze strony: oto podążają oni nie dla pieniędzy, sławy czy dyplomów, ale by zostawić dary i wrócić do swojej ojczyzny z pustymi plecakami. Czy taka mądrość jest dziś w cenie? Koronuje się władców, buduje dla nich pałace, przyobleka się ich w złote szaty, a mniej się zważa na to, czy będą służyć ludziom.

Mędrcy męczyli się długą podróżą, by zobaczyć Mesjasza, a dotarli do groty przeznaczonej dla bydła, a w niej bezbronne Dziecko kwiliło. Mimo to bardzo się radowali. Trud może być uwieńczony radością! Dlatego taki dałem tytuł tego świątecznego artykułu (fragment kolędy). Takiej to mądrości uczą nas Mędrcy, bo dziś jest wielu ludzi, którzy się zamartwiają, że Bóg nie objawia się tak, jakby tego oczekiwali.

To święto objawia nam prawdę o misyjności Kościoła. Oto przez całe dwa tysiąclecia rzesze pogan przyłączają się do Chrystusa. Jest to święto wiary i apostołowania wiary, bo wciąż „wiele jest serc, które czekają na Ewangelię”. Powinniśmy użyć wszelkich środków, by spotkani przez nas ludzie zbliżyli się do Jezusa. Dlatego w tym dniu w wielu kazaniach podkreślana będzie misyjność Kościoła.

Józef



XXXI Światowe Dni Młodzieży KRAKÓW MIŁOSIERDZIA

„Światowe Dni Młodzieży w Krakowie połączą nas z młodzieżą całego świata. Będzie to czas zbliżenia, solidarności i zaangażowania na rzecz pokoju i braterstwa na świecie” - powiedział ks. kard. Stanisław Dziwisz tu po przylocie ze ŚDM w Rio de Janeiro. Już wtedy wszyscy znali decyzję papieża Franciszka, który za stolicę XXXI ŚDM w 2016 roku wybrał Kraków. I wszyscy wiedzieli, że tematem przewodnim będzie Boże miłosierdzie.

Światowe Dni Młodzieży to inicjatywa św. Jana Pawła II. Pierwsze spotkanie młodzieży odbyło się w Rzymie w 1984 r., ale oficjalną decyzję o systematycznym organizowaniu podobnych spotkań papież ogłosił 20 grudnia 1985 r. na opłatku w obecności kardynałów i pracowników Kurii Rzymskiej. Kolejne spotkania, którym przewodniczył św. Jan Paweł II, odbywały się m.in. w Rzymie (jeszcze dwukrotnie), Buenos Aires, Santiago de Compostela, Częstochowie, Denver, Manili, Paryżu, Toronto, a po jego śmierci w Kolonii, Sydney, Madrycie, gdzie światowe dzieło kontynuował papież Benedykt XVI. Ostatnim ŚDM w 2013 r., które odbyły się w Rio de Janeiro, przewodniczył papież Franciszek.

OTWÓRZCIE SWE DOMY

ŚDM w Krakowie odbędą się w dniach 26-31 lipca 2016 r. Nad całością prac przygotowawczych czuwa powołany w tym celu komitet z ks. Grzegorzem Suchodolskim na czele. Komitet koordynuje całość, ale w poszczególnych diecezjach pracują lokalne centra ŚDM. Dla organizatorów jest to spore wyzwanie. Szacuje się, że do Krakowa na centralne uroczystości przyjechać może nawet 2 mln ludzi. Dlatego tak ważna jest wcześniejsza rejestracja uczestników, a przede wszystkim otwarcie Polaków i ich domów na przyjęcie pielgrzymów.

Uczestnicy ŚDM najpierw trafią do diecezji. Poszczególne grupy z różnych krajów same zdecydują, którą diecezję wybiorą. Później wszyscy przyjadą do Krakowa. Inauguracja ŚDM nastąpi we wtorek, 26 lipca, a jej zasadniczym elementem będzie msza św., którą poprowadzi kard. Stanisław Dziwisz. 28 lipca na Błoniach odbędzie się powitanie papieża Franciszka, a 29 lipca nabożeństwo Drogi Krzyżowej, podczas którego rozważane będzie Boże miłosierdzie. Na 30 lipca zaplanowano wieczorne modlitewne czuwanie z papieżem. W niedzielę, 31 lipca, papież Franciszek odprawi mszę na zakończenie ŚDM.

Na młodych oprócz mszy, modlitw i czuwań czeka sporo imprez kulturalnych, m.in. premiera filmu o potędze Bożego miłosierdzia w reżyserii Macieja Bodasińskiego i Lecha Dokowicza, szereg imprez na krakowskich stadionach, w salach koncertowych, galeriach i aulach uniwersyteckich. Każda grupa odbędzie pielgrzymkę do Łagiewnik. Uczestnicy otrzymają tzw. pakiet, w skład którego wejdą niezbędne materiały, ubezpieczenie, karta uprawniająca do bezpłatnych przejazdów środkami publicznej komunikacji.

Zdaniem organizatorów najważniejsze jednak jest kształcenie duchowe młodzieży. Trwa ono od chwili ogłoszenia Polski gospodarzem ŚDM. Jednym z elementów przygotowania jest peregrynacja znaków ŚDM. Od początku takim znakiem jest Krzyż Roku Świętego подарowany przez św. Jana Pawła II z wypisanymi słowami papieża: *„Nieście Go po całej ziemi jako znak miłości Pana Jezusa do całej ludzkości i głoscie wszystkim, że zbawienie i odkupienie jest tylko w Chrystusie umarłym i zmartwychwstałym”*. Wysokość krzyża wynosi 380, a szerokość 175 cm. Od 2003 roku razem z krzyżem wędruje Ikona Matki Bożej Salus Populi Romani, której oryginał znajduje się w bazylice Matki Bożej Większej w Rzymie.

W Niedzielę Palmową, 13 kwietnia 2014 r., zarówno krzyż jak i ikonę papież Franciszek przekazał polskiej młodzieży. Od tego czasu oba znaki ŚDM wędrują po diecezjach w Polsce, a w okresie od 29 czerwca do 13 grudnia br. peregrynowały w 10 krajach Europy Wschodniej. Trafiły m.in. do takich krajów jak Białoruś, Litwa, Rosja, Ukraina, Czechy. Do diecezji bielsko-żywieckiej krzyż i ikona przywiezione zostaną 1 marca 2015 r. i będą tu przez dwa tygodnie. W biurze diecezjalnego centrum ŚDM w Bielsku-Białej zapowiadają, że w tym czasie w Bielsku-Białej i Żywcu odprawione zostaną uliczne Drogi Krzyżowe. Ideałem byłoby połączenie modlitw przy peregrynujących znakach z wielkopostnymi rekolekcjami dla młodzieży.

„Ojciec niebieski, uczyn nas świadkami Twego miłosierdzia. Naucz nieść wiarę wątpliwym, nadzieję zrezygnowanym, miłość oziębłym, przebaczenie winnym i radość smutnym” - to fragment modlitwy, jaką będą odmawiać uczestnicy krakowskich ŚDM. Znany też jest hymn spotkań. Autorem jest Kuba Blycharz, prawnik, który napisał pieśń zainspirowany Pismem Świętym. Z kolei logo, w postaci krzyża opasanego wstęgą i wpisanego w kontury mapy Polski z wyraźnie zaznaczonym Krakowem, zaprojektowała dziennikarka Monika Rybczyńska.

ZOSTAŃ CYRENEJCZYKIEM

W ramach duchowych przygotowań opracowano specjalne programy duszpasterskie. 2014 r. przebiegał pod hasłem „Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie”, a towarzyszył mu program „Czat ze słowem”. W pierwszą niedzielę adwentu, tj. 30 listopada 2014 r. rozpoczął się kolejny etap przygotowań pod nazwą „Serce 2.0”. Program ten nawiązuje do słów: „Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą” i proponuje pogłębioną comiesięczną refleksję nad dwoma sakramentami - spowiedzi oraz Eucharystii. To do tych sakramentów odnosi się termin „2.0”. Ostatecznie za myśl przewodnią w 2016 r., a tym samym za hasło krakowskich ŚDM, przyjęto słowa „Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią”.

Kolejnym ważnym krokiem przygotowującym do ŚDM jest prężna akcja „Bilet dla Brata - dzieło pomocy pielgrzymom ze Wschodu” zainicjowany przez grupę wolontariuszy po powrocie z Rio. Chodzi o pomoc finansową w przyjeździe do Polski młodych ludzi zza wschodniej granicy, dla których udział w ŚDM jest niemożliwy ze względów finansowych. Od pierwszej niedzieli adwentu rozpoczęła się akcja promocyjna „BdB”. Informacje o możliwościach wsparcia docierają do szkół, stowarzyszeń, parafii, firm. Pomagać można na różne sposoby: dokonując wpłat na konto, pomagając organizacyjnie, kupując cegiełki. „Cegiełką kanonizacyjną” nazwana została płyta „Miłość mi wszystko wyjaśniła” (muzyka Robert Janson, słowa Karol Wojtyła). Dochód ze sprzedaży płyty wesprze dzieło „BdB”. Szczegóły akcji odnaleźć można na stronie www.bilet dla brata.pl.

Organizacja ŚDM zakłada udział rzeszy wolontariuszy. Wolontariuszem może zostać każdy, kto w 2016 r. będzie miał ukończone 18 lat. Na stronie internetowej diecezji bielsko-żywieckiej zamieszczono

szczegółowe informacje dotyczące wolontariatu. Dostępnych jest kilka sekcji, w ramach których można wykorzystać swoje umiejętności i wiedzę. Jest sekcja prawna, sekcja finansowa, sekcja katechezy, sekcja logistyczna, edukacji i modlitwy, i wiele innych. Znaleźć tu można również formularz zgłoszeniowy do udziału w wolontariacie.

Ks. Grzegorz Suchodolski w kwietniu 2014 r. podczas konferencji prasowej na temat przygotowań do ŚDM powiedział: „Organizacja Światowych Dni Młodzieży to wielki wysiłek. Wszystkich młodych ludzi, instytucje, firmy, podmioty gospodarcze duszpasterskie i świeckie i kościelne, które chcą włączyć się w trud przygotowań ŚDM można nazwać Cyrenejczykami”.

Krystyna Stoszek



(...)Uczynił Ją Szafarką wszystkiego, co posiada tak, iż Ona jedna rozdziela wszelkie dary i łaski, dając, komu chce, ile chce, jak chce i kiedy chce... (św. Ludwik Maria Grignion de Montfort)

Trwanie w łasce Bożej

Rozlewająca się fala zepsucia coraz bardziej oddala ludzi od Boga. Doświadczenia te dotyczą każdego z nas, żyjącego w dzisiejszej rzeczywistości. Stajemy wobec naglącego wezwania do powrotu do Boga, do przeżywania i budzenia ducha. Nie wystarcza już zwyczajna modlitwa, ale, ofiarowując Bogu czas, winniśmy korzystać z różnych form duchowej pomocy. Pomocy, która pomaga nam otwierać się na Boże działanie, zgodzić się na Jego działanie, by miłość Boża przez nas spłynęła na świat.

Z kolejnych ćwiczeń duchowych skorzystali, w różnym wieku i różnej płci, członkowie wspólnot: Apostolstwa Dobrej Śmierci, Rodziny Pompejańskiej i innych Ugrupowań Maryjnych, z różnych miejscowości z kraju, a nawet z zagranicy przybywając na południe do Ośrodka Spotkań i Formacji im. Świętej Jadwigi Śląskiej w Brennej, malowniczej górskiej miejscowości Beskidu Śląskiego. Na pierwszych Rekolekcjach Pompejańskich, (w październiku) zgromadziło się ponad 80 czcicieli Maryi.

Tu razem z kapłanem, nauczycielem-rekolekcjonistą ks.dr. Markiem Studenskim, dyrektorem Wydziału Katechetycznego kurii diecezjalnej bielsko-żywieckiej, skupieni wokół **Maryi... Matki naszej wiary...** doświadczaliśmy wewnętrznej przemiany, trwania w łasce... wzywając i zapraszając do naszego Wieczernika Ducha Świętego. Doświadczaliśmy bliskości bycia z Jezusem i Maryją, w Eucharystii, adoracji - tej codziennej i całonocnej, w rozważaniach drogi krzyżowej, w czasie postu o chlebie i wodzie, w różańcowych lekcjach z Maryją - konferencjach, i w modlitwie... nowenną pompejańską, i w różańcu do siedmiu boleści Matki Bożej Bolesnej. W duchowej wspinaczce ku szczytom... bo jak mówił: ks.kard.Stefan Wyszyński: „Pełnia szczęścia jest u szczytu”, towarzyszyli nam niebiańscy patronowie, wielcy apostołowie Maryi, których zapraszaliśmy do modlitw w liturgicznym wspomnieniu: św. Jan Kanty, bł. Jakub Strzemię, św. Jan Paweł II i św. Józef Bilczewski.

Potrzebowaliśmy rekolekcji

Prowadzone przez kierownika duchowego konferencje ... dialogiem i pytaniami... przynosiły zamierzony

duchowy skutek, były kluczem otwierania naszych serc i umysłów, drogą do wzrastania w miłości do Maryi, nieustannego trwania przy Niej, do robienia wszystkiego, aby przypodobać się Maryi w naszych modlitwach i działaniach, do czczenia Jej jako godnej Matki Boga i pośredniczki wszelkich łask. Potrzebowaliśmy tych rekolekcji, by wejść w głębię i poznać bliżej odznaczającego się przedziwną żarliwością ducha do Najświętszej Maryi Panny św. Ludwika Marię Grignion de Montfort...Wielkiego Nauczyciela modlitwy i zawierzenia. W „Traktacie o doskonałym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny”, którego jest autorem, uczył, że prawdziwe nabożeństwo do Najświętszej Maryi Panny jest święte, prowadzi duszę do unikania grzechu i naśladowania cnót Maryi, wierzył w moc różańca i wzywał: „Przyobleczcie się w zbroję różańca, a zmiażdżycie głowę szatana i oprzeć się wszelkim jego pokusom.”

O prawdziwym, doskonałym nabożeństwie do Matki Bożej, o jego istocie i zarysie pouczał nas duchowy przewodnik; wskazywał, co mamy czynić, aby pozwolić Matce Bożej żyć i królować w naszych duszach. Mówił, - aby nasze nabożeństwa były prawdziwe, święte - muszą pochodzić z wnętrza, czyli muszą mieć swe źródło w umyśle i sercu, muszą być czułe - w pełnym zaufaniu do Maryi Panny, święte - pobudzające duszę do unikania grzechu i naśladowania cnót NMP, stałe - trwające bez względu na różne przeszkody, czy pokusy demoniczne, które nas trapią, i bezinteresowne - wówczas, kiedy dusza nie szuka siebie lecz tylko Boga i Matki Najświętszej. Zachęcał, by dołożyć starań w pielęgnowaniu nabożeństwa do Matki Bożej, by przyniosło ono owoc w swoim czasie. Nawiązał

też do nabożeństw fałszywych, niedoskonałych, cechujących czcicieli krytyków, skrupulatów, czcicieli powierzchownych, zuchwałych grzeszników, ludzi niestałych, interesownych, obłudnych ... - W każdym z nas można również dopatrzeć się tych negatywnych cech - podkreślał. Mówiąc o tym gorliwym „Niewolniku Miłości”, który przez całe życie odznaczał się wielkim nabożeństwem do Matki Bożej, której się całkowicie poświęcił, oddając się Jej w niewolę miłości... wskazywał nam, jak oddać się w niewolę miłości i jak do tego ważnego Aktu Ofiarowania się Jezusowi Chrystusowi przez ręce Maryi przygotować się.

Przygotowanie do Aktu Ofiarowania się

Ludwik de Montfort zaleca przygotowanie się do Aktu Ofiarowania... za pomocą ćwiczeń duchowych, które właściwie nie są obowiązkowe. Mogą one jednak lepiej przysposobić nas do tego aktu poprzez dyspozycję, kształtującą się w naszych duszach. Ćwiczenia dzielimy na dwa okresy (12+ 21dni).

Okres pierwszy: dwanaście dni, podczas których staramy się „uwolnić samego siebie od ducha świata”

Okres drugi: podzielony na trzy tygodniowe odcinki: pierwszy tydzień – poświęcony na poznanie samego siebie, drugi tydzień – na poznanie Najświętszej Dziewicy i trzeci tydzień – na poznanie Jezusa Chrystusa. Po nich następuje dzień składania Aktu Ofiarowania się Jezusowi Chrystusowi przez ręce Maryi. Najlepiej poświęcić się Panu Jezusowi przez Maryję w dzień święta obchodzonego ku czci Matki Bożej na przykład: 2 lutego, lub 25 marca, 28 kwietnia, 31 maja, 15 sierpnia, 8 grudnia.

Nasz duchowy nauczyciel zapraszał do uważnej, głębokiej lektury tego cieszącego się niezwykłą poczytnością dziełka, „Traktatu o doskonałym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny”. Powołując się na jego tekst przypominał, że przedstawione w „Traktacie” nabożeństwo jest drogą krótką, na której niepodobna zabłądzić. Czcieciel Maryi idzie do Jezusa „krokami olbrzyma”. Trzeba się liczyć z tym, że nie ubędzie krzyży, ale jak napisał św. Ludwik „Maryja jest słodką

zaprawą krzyży”, sprawiającą, że nasze cierpienia „wydają się podobnie słodkie, jak orzechy cukrem zaprawione, choć same przez się bardzo są gorzkie” (Traktat, pkt 154).

Ewangeliczne ziarno

Ewangeliczne „ziarno gorczycy” w naszych duszach zostało zasiane. I z tym kielkującym „ziarnem” wracaliśmy do domów z pragnieniem, aby Maryja uprosiła nam łaskę zawierzenia się w Jej niewolę i iść do Jezusa „krokami olbrzyma”.

Świadectwa

...kończyły czas rekolekcji. Chociaż setki kilometrów dzieliło nas od domu, tu czuliśmy się z żoną jak w niebieskiej ojczyźnie mówią: Wiesia i Mieczysław. Ze łzami zegnaliśmy się z księdzem rekolekcjonistą i uczestnikami. Jeszcze w tym roku 8 grudnia w Niepokalane Poczęcie, przygotowani ćwiczeniami duchowymi, chcemy razem z żoną ofiarować się Jezusowi Chrystusowi przez ręce Maryi i stać się Niewolnikiem Miłości. Te rekolekcje były dopełnieniem tej decyzji, powtarzają. Mieczysław dodał jeszcze: *Pokochałem różaniec dopiero trzy lata temu. Święty Michał i Matka Boża Pompejańska to sprawili. Wymodliłem łaskę zdrowia dla chorej córki. Marylka z Olsztyna: Matka Boża uzdrowiła moją śmiertelnie chorą córkę, Anna: Jestem szczęśliwa. 33 raz odmawiam Nowennę Pompejańską. Zofia z Katowic: W każdej sytuacji mam różaniec w ręku...Krysia z Tarnowskich Gór, to moje pierwsze rekolekcje choć mam już grubo po 70-tce, Barbara: Od kilku lat, odkąd odmawiam Nowennę Pompejańską, wiem jak zawierzyć Matce Bożej, Stenia z Malca: To moje najszcześniejsze rekolekcje w życiu, z teściową po 80-tce, która po raz pierwszy była na rekolekcjach’*

Ks. Marek, rekolekcjonista: Doświadczenia osób, które stawiają modlitwę na pierwszym miejscu, to najlepsze rekolekcje dla kapłana...Świadectwom nie byłoby końca, wskazówki zegara nieubłagalnie wskazywały czas... Do zobaczenia za rok mówili, wpisując się już na listę 2015 r.

Lidia Wajdzik ads

Ksiądz Jerzy Popiełuszko

Ksiądz Jerzy Popiełuszko jest uważany za obrońcę praw człowieka w czasach PRL-u, a dla ludzi wierzących jest błogosławionym i męczennikiem. Został bowiem najpierw zastraszany, a potem zamordowany przez funkcjonariuszy PRL-owskiej Służby Bezpieczeństwa.

Zanim przeczytałam o nim w książkach i encyklopediach, usłyszałam opowieść o jego matce i o jego domu rodzinnym, o nim i jego działalności, opowiedzianą przez moich rodziców, a potem przewodnika w niewielkiej izbie pamięci w Suchowoli. Pojechaliśmy cztery lata temu na wakacje w okolicy, skąd pochodził ks. Jerzy Popiełuszko. Usłyszałam wtedy historię jego życia, dowiedziałam się, jak bardzo cierpiał, w jaki sposób go porwano i zamordowano, a przecież nigdy nie głosił agresji i nie był agresywny – wręcz przeciwnie. Ksiądz Jerzy

Popiełuszko mówił, że zło trzeba zwyciężać dobrem. Po ludzku sądząc, został pokonany, przegrał, ale swoim postępowaniem jest nadal wzorem i otuchą dla innych ludzi. Zaplanowane i zrealizowane zostało zabójstwo z zimną krwią. Ówczesna władza pozorowała szukanie księdza, chociaż już wtedy nie żył. Po jakimś czasie okazało się, że „nieznani sprawcy” utopili go w Wiśle. Cztery lata temu, podczas wakacji, widziałam pamiątki związane z Błogosławionym, między innymi jego sutannę i notes, czy kalendarz, który zrobił na mnie wielkie wrażenie. Był otwarty na stronę zawierającą ostatni wpis księdza: datę



i godzinę spotkania w Bydgoszczy. Tam pojechał 19 października 1984 roku, a kiedy wracał, został uprowadzony, pobity i utopiony.

Zastanawiałam się, co wówczas czuła jego matka – skromna, milcząca kobieta. Pojechaliśmy pod dom w Okopach, w którym mieszkała. Wówczas jeszcze żyła. (Zmarła 19 listopada 2013 roku). Chcieliśmy zobaczyć, gdzie i w jakich warunkach przeżywał swoje dzieciństwo człowiek, który był odważny i prawdomówny. Zobaczyliśmy ubogą wieś, niewiele domów, gospodarstwa i zapracowanych ludzi. Nie weszliśmy do domu rodzinnego księdza Popiełuszki. Nie chcieliśmy naruszać spokoju mieszkańców zmęczonych pewnie tym, że wycieczki często się tam zatrzymywały. Przystanęliśmy tylko i widzieliśmy jego rodzinę, krzątającą się po podwórku. Na pewno w pokoju, jak zwykle, siedziała jego matka – wówczas już stara i schorowana.

Dziś już wiem, jak zareagowała wtedy, po uprowadzeniu syna i dla mnie to jest właśnie realizacją przesłania ks. Jerzego Popiełuszki. Wiedziała, że został porwany. Potem powiedziano jej, że znaleziono jego ciało. Bardzo cierpiała, najpierw długo siedziała bez ruchu w swojej skromnej kuchni, potem wstała, założyła czarne, żałobne ubranie, czarną chustkę na głowę. Dowiedziała się, że był torturowany, zobaczyła zmasakrowane, sine, opuchnięte ciało syna. Niewiele mówiła, ale powiedziała chyba najpiękniejsze i najtrudniejsze zdanie: „Wybaczam mordercom mojego syna”.

Kobieta ta, niewykształcona, zwyczajna, prosta i skromna, była, moim zdaniem, mądra i tej mądrości, trzeba się od niej uczyć. Odbył się proces sprawców

zabójstwa, a ona, choć to byłoby przecież zrozumiałe, nigdy nie domagała się wysokich kar, nie mówiła o zemście. Milczała, choć wystarczyło spojrzeć na jej twarz, żeby zobaczyć, jak wiele było w niej bólu i żalu, którego czas nie był w stanie uleczyć.

Drogi księże Jerzy Popiełuszko, jak ja, nastoletnia dziewczyna z małej miejscowości mogę zło dobrem zwyciężać?

Każdy człowiek w codziennych sprawach ma prawo potknąć się, zrobić coś złe, zgrzeszyć. Ale są też ludzie, którzy potrafią z tym walczyć, poprawiać się, dążyć do dobrego. Ja też popełniam wiele błędów: kłócę się z rodzicami, braćmi, czasami z przyjaciółmi, często tego żałuję i przepraszam, ale czasami przychodzi mi to z wielkim trudem. Są też, tacy jak Ty, księże Jerzy i Twoja matka, którzy w sprawach, w których bezpośrednio chodzi o wielką wiarę w Boga, postępują właściwie, wybaczą - zwyciężają wielkie zło, które panuje na tym świecie, dobrymi uczynkami.

Dzisiaj, kiedy mówimy o znaczeniu słów: „zło dobrem zwyciężaj”, myślę o Tobie, ks. Jerzy Popiełuszko, któryś takie hasło głosił, ale myślę też o Twojej matce, która tę prawdę rozumiała. Zdobyła się na wielkie dobro, które zwycięża nienawiść, pozwala wybaczyć krzywdę i udowodnić, że wartości, które są wyznawane, są w życiu realizowane. Bo nie wystarczy powiedzieć: „Jestem dobrym człowiekiem, staram się postępować według przykazań”, ale trzeba też w życiu pokazać swoim zachowaniem, że dobro jest silniejsze, że ono zwycięży, chociażby się wydawało, że jest inaczej.

Magdalena Jureczka

Spotkanie z drugim człowiekiem

Różne są nasze relacje, spotkania z drugim człowiekiem. Czasem wspominamy je miło,

a czasem nie. Bywa i tak, że wstydzimy się własnych zachowań. Niewątpliwie są i takie z których moglibyśmy być dumni.

W mojej pamięci zapisało się mocno wspomnienie pewnego spotkania z drugim człowiekiem, które skłoniło mnie do refleksji nad naszymi zachowaniami i godnością człowieka.

Dworzec PKP Zebrzydowice, dobrze nam znany, kiedyś tętniący życiem, które od jakiegoś czasu w tym miejscu zamarło. Jest niedziela około południa odjeżdżający żegnają się z bliskimi. Pociąg odjechał, pozostali na dworcu kierują się w stronę wyjścia. Nagle mija mnie z pośpiechem mężczyzna, który w pewnym momencie zaczyna biec, a za nim drugi, „wskakują” w swoje samochody i z piskiem opon odjeżdżają. Czuję się mocno zaniepokojona. Odwracam się, aby sprawdzić, co tak bardzo „pogoniło” panów około pięćdziesiątki. Podchodzi do mnie bezdomny, który prosi o złotówkę (pewnie na alkohol). W wyniku całej sytuacji czuję się niepewnie, jestem **na parkingu sama z bezdomnym, o mocno odstraszaającym wyglądzie mężczyzną, przed którym inni uciekli.** Potwierdza się powszechne powiedzenie, że po-

zory często mylą. Nieznajomy mężczyzna okazał się kulturalny i wdzięczny.

W wyniku tego zajścia zaczęłam zastanawiać się nad godnością człowieka bezdomnego, godnością alkoholika, który dotknął „dna”?

Ile potrzeba, aby „stoczyć się na dno egzystencjalnego bytu”?

- Niewiele, można nawet stwierdzić, aż dziw jak niewiele...

Zastanawiam się również nad godnością człowieka, który ucieka do samochodu i z piskiem opon odjeżdża, aby uniknąć niepotrzebnego spotkania?

Jak często unikamy takich spotkań?

Jak często izolujemy się od bezdomnych, chorych, starszych i zniedołężniałych?

Jak często unikamy różnych niewygodnych dla nas sytuacji związanych z drugim człowiekiem?

Dlaczego tak łatwo pozbawiamy siebie i innych godności?

- Obawiam się, że tak bardzo chcemy żyć w zdrowiu, szczęściu i wszelkiej pomyślności, że nie chcemy widzieć innych, którym tego zabrakło.

Może boimy się, że i my zostaniemy tego pozbawieni?

- A w życiu nie chodzi chyba o to, aby się bać? - Tylko dzielić!

Może posiadamy możliwości i środki, aby pomóc drugiemu człowiekowi?

Może dysponujemy chwilą, aby kogoś odwiedzić (lub zaprosić)?

Może wystarczy czasem uśmiech i jedno dobre słowo?

Może....sms?

Może drobna przysługa?

Może.... powinienam podzielić się z 11 zaleceniami spisanyymi z „jakiejs publikacji”?

- O to i one:

BÓG NIE MA INNYCH RĄK JAK TWOJE

1. Używaj swoich rąk, aby przytulać bliźnich...
2. Używaj swoich ust, aby mówić im ciepłe słowa...
3. Używaj swego serca, aby współczuć i kochać...
4. Używaj swoich oczu, aby widzieć potrzeby ludzi...
5. Używaj swoich uszu, aby słyszeć wołanie o pomoc...
6. Używaj swojej twarzy, aby darzyć innych swoim uśmiechem...
7. Używaj swoich nóg, aby iść do ludzi z miłością...
8. Używaj swojego umysłu, aby myśleć o innych...
9. Używaj swojego języka, aby mówić im o miłości Bożej, i o niebie...
10. Używaj swych zdolności, aby miłość okazywać czynem...
11. Używaj całego siebie, aby wypełniać codziennie przykazanie Pana Jezusa:

„Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego” (Ew.Mt 22, 39)

(B.Pieczyrak)

Okres składania świątecznych życzeń mamy za sobą, ale pragnę każdemu z nas złożyć te proste i jakże często wypowiedane życzenia zdrowia, szczęścia, pomyślności, abyśmy mogli podzielić się tym, czym Bóg Ojciec każdego dnia nas obdarza.

Dorota

Rok 2014 w naszej wspólnocie parafialnej

Zostali włączeni do Wspólnoty Kościoła...

1. Klaudiusz Ksawery Jarosz
2. Alan Jan Zbijowski
3. Filip Jan Żyła
4. Lena Paulina Wawrzyczek
5. Daniel Roman Brychcy
6. Wiktoria Natasza Żyła
7. Wiktoria Joanna Szczerba
8. Paulina Katarzyna Foltyn
9. Adam Łukasz Salachna
10. Adam Karol Pala
11. Krzysztof Kamil Szczygiel
12. Maksymilian Aleksander Czauderna
13. Hubert Jakub Młotek
14. Bartłomiej Łukasz Zorychta
15. Szymon Mikołaj Zorychta
16. Martyna Anna Gawłowska
17. Franciszek Bartłomiej Machej
18. Adam Franciszek Jurosek
19. Kamil Michał Pasicki
20. Patryk Kamil Szczypka
21. Radosław Aleksander Skrzypczak
22. Eliza Łyczko
23. Helena Olga Kopala
24. Janusz Karol Kopala
25. Nikola Joanna Majśner

Sakrament małżeństwa zawarli ...

1. Grażyna Macura – Jan Bijok
2. Weronika Pala - Marek Knauer
3. Renata Parchańska – Grzegorz Gardas
4. Agata Kacyrz – Marcin Broda
5. Karolina Gawłowska – Paweł Pniok
6. Beata Jojko – Robert Wiselka
7. Klaudia Pszczółka – Łukasz Borski
8. Aleksandra Szypuła – Michał Gadaj
9. Paulina Sufa - Jakub Drzazga

Odeszli do Domu Ojca ...

- | | |
|--------------------------|---------|
| 1. Anna Gawłowska | l. 54 |
| 2. Lidia Majkut | l. 64 |
| 3. Henryk Wawrzyczek | l. 83 |
| 4. Irena Dędyś | l. 63 |
| 5. Rozalia Majchrzak | l. 81 |
| 6. Jadwiga Rudzki | l. 96 |
| 7. Ludwik Zorychta | l. 84 |
| 8. Damian Polok | 5 mies. |
| 9. Karol Machej | l. 86 |
| 10. Józef Folwarczny | l. 73 |
| 11. Rudolf Żydek | l. 90 |
| 12. Eugeniusz Waligórski | l. 73 |
| 13. Zofia Berek | l. 62 |
| 14. Zofia Machej | l. 79 |
| 15. Helena Macura | l. 78 |
| 16. Zbigniew Koczy | l. 78 |
| 17. Józef Żyła | l. 70 |
| 18. Zuzanna Gabzdyl | dziecko |

Odwiedziny kołędowe

Przyjęcie kapłana z wizytą duszpasterską jest aktem publicznego wyznania wiary, a zarazem znakiem jedności i żywej więzi Kościoła domowego z Kościołem parafialnym, a tym samym diecezjalnym i powszechnym.

Dzień wizyty duszpasterskiej w rodzinie jest szczególnym przeżyciem. Im rodzina jest bardziej związana z Kościołem, im większy panuje w niej duch chrześcijański, im głębsza jest jej religijność, tym głębiej przeżywa spotkanie z duszpasterzem.

Kapłani udający się z wizytą kołędową do swych Parafian, interesują się ich życiem, przede wszystkim życiem religijnym, ponieważ idą jako wysłannicy Kościoła, spełniając swój obowiązek pasterski.

Będziemy bardzo wdzięczni za okazane zainteresowanie życiem i sprawami całej naszej wspólnoty parafialnej. Polecam już dziś modlitwie wszystkich, których dane mi będzie odwiedzić, z którymi porozmawiam, ale szczególnej modlitwie polecam tych, których serca i domy będą zamknięte, bo za wszystkich czuję odpowiedzialność przed Bogiem.

„Chryste nasz Zbawicielu, który zająłeś ostatnie miejsce na ziemi i dałeś nam wzór życia w miłości, prosimy: zamieszkaj w każdym domu naszej Parafii i zjednocz wszystkich Parafian w Twej miłości. Który żyjesz i królujesz na wieki”.

Szczęść Boże
Ks. Proboszcz Andrzej

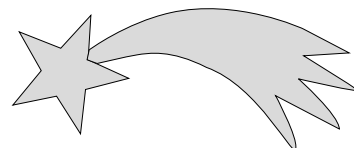
ODWIEDZINY DUSZPASTERSKIE 2014/2015

Data i godzina			Trasa
27.12.14 r.	Sobota	9.00	Świerczyniec - cała ul. Strażacka (od P. Gremlik - P. Czakon)
27.12.14 r.	Sobota	9.00	Lewa strona Piotrówki (od P. Żyła - P. Majętny)
29.12.14 r.	Poniedziałek	9.00	Rudnik Centrum II (od Kaplicy, w kierunku lasu)
29.12.14 .	Poniedziałek	9.00	Prawa strona Piotrówki (od P. Żyła - P. Stoszek)
30.12.14 r.	Wtorek	9.00	Pudłowiec Dół (od P. Wawrzyczek - P. Brychcy)
30.12.14 r. -	Wtorek	9.00	Łubowiec II (od P. Żyła - P. Jurgała)
02.01.15 r.	Piątek	9.00	Prawa strona Piotrówki (od P. Morawiec - P. Kraus)
02.01.15 r.	Piątek	9.00	Rudnik Porzędź
03.01.15 r.	Sobota	9.00	Lewa strona Piotrówki (od P. Tomica - P. Kuchejda)
03.01.15 r.	Sobota	9.00	Sośnie - Blok, oraz domy przy ul. Ks. Kukli
04.01.15 r.	Niedziela	13.00	Karłowiec (od P. Sterczuła - P. Koszyk)
05.01.15 r.	Poniedziałek	9.00	Świerczyniec (ul. Leśna, od P. Cwięczek - P. Morawiec)
05.01.15 r.	Poniedziałek	9.00	Odnóżka (od P. Chmiel, Parchański - P. Pierchała)
07.01.15 r.	Środa	9.00	Rudnik Centrum I
09.01.15 r.	Piątek	9.00	Rudnik Beresteczko
10.01.15 r.	Sobota	9.00	Babilon (od P. Machej, Sadlik - domy za CPN)
11.01.15 r.	Niedziela	13.00	Łubowiec I (od P. Moj - P. Chudy, Trylski)
12.01.15 r.	Poniedziałek	9.00	Holica I część (od P. Sufa - P. Wawrzyczek)
13.01.15 r.	Wtorek	9.00	Statek (ul. Cieszyńska od mostu, P. Parchański - P. Juroszek - P. Szuster)
15.01.15 r.	Czwartek	9.00	Podkaczok - Wygoda część I (od P. Chwolek - cała ul. Polesie)
17.01.15 r.	Sobota	9.00	Podkaczok - Wygoda ciąg dalszy (od piekarni - P. Handzel - P. Parchański)
17.01.15 r.	Sobota	9.00	Holica część II (od P. Podżorski, Handzel, Żyła - P. Kłóska)
18.01.15 r.	Niedziela	13.00	Osiedle Karolinka (od P. Chmiel - P. Foltyn)
18.01.15 r.	Niedziela	13.00	Osiedle Karolinka (od P. Małysz)
19.01.15 r.	Poniedziałek	9.00	Stawiska (od P. Bierski - Blok PKP)

Ogłoszenia Duszpasterskie

1. W czwartek, 1 stycznia - NOWY ROK - 2015 - Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi. Chcemy wszystkie dni Nowego Roku polecić Sercu Matki Boga i ludzi. W tym dniu modlimy się o dar pokoju dla całego świata. Również w tym dniu kończy się czas oktawy Narodzenia Pańskiego.
2. We wtorek, 6 stycznia przypada Uroczystość Objawienia Pańskiego. W całym Kościele jest to Dzień Modlitw dzieci i młodzieży w intencji misji. Msze św. o godz. 7.30 i 11.00 w kościele parafialnym oraz w Rudniku o 9.30. W tym dniu odbywa się poświęcenie wody, kredy i kadzidła.
3. W niedzielę, 11 stycznia przypada święto Chrztu Chrystusa, które kończy w liturgii okres Bożego Narodzenia.
4. W niedzielę, 18 stycznia rozpoczynamy w całym Kościele Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan.
5. W niedzielę, 25 stycznia na sumie o godz. 11.00 - Chrztu i Roczek. Nauka chrzcielna dla rodziców i chrzestnych w piątek 23 stycznia po Mszy św. wieczornej.

INTENCJE MSZALNE



01.01.2015 Czwartek - NOWY ROK 2015 -

Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi

- 7.30 Za Parafian
 9.30 Rudnik:
 11.00 Za ++ Franciszka Parchańskiego w 13 rocznicę śmierci, synów Emila i Franciszka, ++ z rodzin Parchański i Tomica.
 17.00 Za + Eugeniusza Waligórskiego - od brata Józefa z rodziną.

02.01.2015 I Piątek Wspomnienie Świętych

Bazylego Wielkiego i Grzegorza z Nazjanzu, biskupów i doktorów Kościoła

- 16.00 Rudnik:
 17.00 Msza św. szkolna: Za + Zofię Berek - od rodzin Pisiut i Pasicki.

03.01.2015 I Sobota

- 8.00 Msza św. w intencji wynagradzającej zniewagi Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny.
 17.00 Za + Jana, Władysławę, Zdzisławę Ciesielskich, ++ z rodzin Ciesielski, Witczyk, Walica, Tengler, dusze w czyśćcu cierpiące.

04.01.2014 II NIEDZIELA PO NARODZENIU

PAŃSKIM

- 7.30 Z podziękowaniem za otrzymane łaski w minionym roku, z prośbą o pomoc Bożą, zdrowie i opiekę dla całej rodziny oraz o Pokój dla świata.
 9.30 Rudnik: Za ++ Pawła, Jana, Marię Teper, Helenę Stolpa, Grzegorza Gil, ++ dziadków z obu stron.
 11.00 Za ++ Pawła, Zuzannę Polok, ++ z rodzin Polok, Legierski; domostwo do Opatrzności Bożej.
 16.30 Nieszpory
 17.00 Za + Eugeniusza Waligórskiego - od rodzin Sury i Lupa z Rycerki.

05.01.2015 Poniedziałek

- 8.00
 17.00 Za ++ Józefa Kuchedę, żonę Stefanę, syna Stanisława, wnuczkę Jolantę, ++ z rodzin Kuchedą i Klimosz.

06.01.2015 Wtorek Uroczystość Objawienia Pańskiego

- 7.30 Za + Anielę Ociepka, + Krzysztofa Pietrzyk, + Józefa Gałuszkę, ++ z pokrewieństwa.
 9.30 Rudnik: Za ++ Otylię Wawrzyczek, męża Gustawa, córkę Lidię, ++ rodziców z obu stron.
 11.00 Za + Zofię Berek - od Anieli Błasiak i Anny Smelik.

07.01.2015 Środa

- 16.00 Rudnik: Za ++ Zdzisława Werłos, Monikę i Jana Matusek, Helenę i Józefa Gabzdyl, ++ z rodzin Werłos, Gabzdyl; domostwo do Opatrzności Bożej.
 17.00 Za ++ rodziców Helenę, Józefa Botorek, Stefanę, Albina Kołodziej, 2 braci, siostrę, zięcia Zbigniewa Kałużę, ++ z rodziny.

08.01.2015 Czwartek

- 17.00 1. Z podziękowaniem za otrzymane łaski w minionym roku, z prośbą o dalszą opiekę Opatrzności Bożej dla rodziny oraz o Wieczną Szczęśliwość dla wszystkich ++ z rodziny.
 2. Za ++ Pawła Bijok, siostrę Marię, brata Franciszka, ++ rodziców i teściów.

09.01.2015 Piątek

- 16.00 Rudnik:
 17.00 Msza św. szkolna: Za + Zofię Berek - od rodziny Żyła.

10.01.2015 Sobota

- 8.00 Za + Annę Gawłowską w 1 rocznicę śmierci.
 17.00 Za + Roberta Majętnego, rodziców, dusze w czyśćcu cierpiące.

11.01.2015 NIEDZIELA Święto Chrztu Pańskiego

- 7.30 O Miłosierdziu Bożym i Wieczną Szczęśliwość dla + syna Jarosława w 10 rocznicę śmierci i ++ jego dziadków oraz za domostwo do Opatrzności Bożej.
 9.30 Rudnik: Za ++ Józefa, Zofię Machej, syna Bolesława, zięcia Stefana, ++ Józefa i Annę Czepczor, synów Józefa i Tadeusza, dusze w czyśćcu cierpiące.
 11.00 Za ++ rodziców Justynę, Wiktora Stoszek, Annę, Alojzego Stoły, rodzeństwo, dziadków z obu stron, ++ z rodzin Siekierka, Stoszek, Stoły, + Ks. Tadeusza Czerneckiego, siostrę Elżbietę; domostwo do Opatrzności Bożej.

16.30 Nieszpory

17.00 Za + Eugeniusza Waligórskiego - od Legierskich z Rycerki.

12.01.2015 Poniedziałek

8.00

17.00 Za + Zofię Berek - od znajomych z ul. Ks. Olszaka.

13.01.2015 Wtorek

8.00

17.00 Za ++ Rudolfa, Marię Chmiel, Annę, Walerię, Eugeniusza Hanzel, ++ z pokrewieństwa.

14.01.2015 Środa

16.00 Rudnik: Za ++ Karola Foltyn, Stefanię i Karola Czakon, Barbarę i Franciszka Filipek.

17.00

15.01.2015 Czwartek

17.00 1. Za ++ Genowefę Foltyn w 25 rocznicę śmierci, męża Wincentego, rodziców z obu stron, Lilę, Władysława Koszyk, Stanisława Duraj, Wiesława Choma, ++ z rodziny.
2. z okazji 50 ur Grażyny, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla całej rodziny

16.01.2015 Piątek

16.00 Rudnik: Za ++ Emilię, Franciszka Grzybek, ++ zięciów, synową, wnuka Józefa, wszystkich ++ z rodziny.

17.00 Msza św. szkolna: Za + Zbigniewa Koczy - od VI Róży Żywego Różańca.

21.00 Apel Jasnogórski

17.01.2015 Sobota Wspomnienie Św. Antoniego, opata

8.00

17.00 Za + Stanisława Kuczaj - od córki Emilii.

18.01.2015 II NIEDZIELA ZWYKŁA

7.30 Za ++ Michała, Pawła i Annę Legierskich, ++ z rodzin Małyjurek, Legierski i Polok, dusze w czyśćcu cierpiące.

9.30 Rudnik: Za ++ Stefanię, Leona Siąkała, rodziców, rodzeństwo z obu stron, dusze w czyśćcu cierpiące.

11.00 Z okazji 65 urodzin Anny z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo, zdrowie i opiekę Opatrzności Bożej w dalszym życiu.

16.30 Nieszpory

17.00 Za + Eugeniusza Waligórskiego - od chrześniaka Grzegorza z rodziną.

19.01.2015 Poniedziałek Wspomnienie Św. Józefa Sebastiana Pelczara, biskupa

8.00

17.00 Za + Zofię Berek - od rodzin Kula i Rutkowski.

20.01.2015 Wtorek

8.00

17.00 Z prośbą o Boże błogosławieństwo, Dary Ducha Świętego i zdrowie dla Emilki z okazji 10 urodzin.

21.01.2015 Środa Wspomnienie Św. Agnieszki, dziewicy i męczennicy

16.00 Rudnik: Za + Irenę Dędys - od szwagra Mariana z rodziną.

17.00 O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Agnieszki z okazji imienin.

22.01.2015 Czwartek

17.00 1. Za ++ Edwarda Jurgałę w rocznicę śmierci, jego rodziców, ++ Czesławę, Tadeusza Kocur, synów Mariana i Józefa, ++ z rodzin Jurgała i Kocur.

2. Za ++ Annę, Jana, Marię, Piotra, Kazimierza i Stanisławę.

19.00 Nabożeństwo Pompejańskie

23.01.2015 Piątek

16.00 Rudnik: Za ++ Wiktora, Helenę Żyła, ich rodziców, Helenę i Andrzeja Polok, Elżbietę, Emila i Eugeniusza Jurgała, Zofię i Gabriela Machej; domostwo do Opatrzności Bożej.

17.00 Msza św. szkolna: Za + Jana Handzel w 16 rocznicę śmierci, + Alicję, ++ rodziców.

24.01.2015 Sobota Wspomnienie Św. Franciszka Salezego, biskupa i doktora Kościoła

8.00

17.00 Za ++ Franciszka Szczerbę, jego rodziców Franciszkę i Franciszka, wnuka Aleksandra Skórkiewicza, ++ z rodziny; domostwo do Opatrzności Bożej.

25.01.2015 III NIEDZIELA ZWYKŁA

7.30 Za + Zofię Berek - od Karola i Elżbiety, Jarosława z rodziną, Ilony z rodziną i Janusza z rodziną.

9.30 Rudnik:

11.00 Chrzty - Roczniki

16.30 Nieszpory

17.00 O Miłosierdzie Boże dla ++ Janiny i Tadeusza Cwynarów, oraz ich rodziców i rodzeństwa.

26.01.2015 Poniedziałek Wspomnienie Świętych biskupów Tymoteusza i Tytusa

8.00

17.00 Za + Zofię Berek - od koleżanek.

27.01.2015 Wtorek Wspomnienie Bł. Jerzego Matulewicza, biskupa

8.00

17.00 Za + Eugeniusza Waligórskiego - od rodzin Łasut i Kręcichwost.

28.01.2015 Środa Wspomnienie Św. Tomasza z Akwinu, prezbitera i doktora Kościoła

16.00 Rudnik: Za + Lidię Majkut - w 1 rocznicę śmierci.

17.00 Za ++ Emila Bijok, żonę Marię, synową Martę, brata Józefa, siostrę Emilię, rodziców z obu stron, ++ z rodzin Bijok i Żyła; domostwo do Opatrzności Bożej.

29.01.2015 Czwartek

17.00 1. Za + Zofię Berek - od rodzin Janota i Pieczonka.
2. Za ++ Zofię i Jana Gremlik, Władysława Żyłę oraz za rodzinę do Opatrzności Bożej.

30.01.2015 Piątek

16.00 Rudnik: Za ++ Franciszka Borski, żonę Martę, rodziców z obu stron, ++ Księży, którzy pracowali w naszej Parafii.

17.00 Msza św. 6 - tyg.

31.01.2015 Sobota Wspomnienie Św. Jana Bosko, prezbitera

8.00 Dziękczynna - za 50 lat życia Czesława, z prośbą o Boże błogosławieństwo, Dary Ducha Świętego, opiekę Matki Bożej na dalsze lata życia.

17.00 Z okazji 18 urodzin Wojciecha z prośbą o zdrowie, Boże błogosławieństwo i Dary Ducha Świętego.

Liturgiczne obchody miesiąca:

- 01.01. Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi
 02.01. Wspomnienie Świętych Bazylego Wielkiego i Grzegorza z Nazjanzu, biskupów i doktorów Kościoła
06.01. Uroczystość Objawienia Pańskiego - Trzech Króli
11.01. Święto Chrztu Pańskiego
 17.01. Wspomnienie Św. Antoniego, opata
 19.01. Wspomnienie Św. Józefa Sebastiana Pelczara, biskupa
 21.01. Wspomnienie Św. Agnieszki, dziewicy i męczennicy
 24.01. Wspomnienie Św. Franciszka Salezego, biskupa i doktora Kościoła
 26.01. Wspomnienie Świętych biskupów Tymoteusza i Tytusa
 27.01. Wspomnienie Bł. Jerzego Matulewicza, biskupa
 28.01. Wspomnienie Św. Tomasza z Akwinu, prezbitera i doktora Kościoła
 31.01. Wspomnienie Św. Jana Bosko, prezbitera

SPRZĄTANIE KOŚCIOŁA

- 02 I. - Os. „Karolinka” - piątek
 ul. Długa 22, 14, 15, 13, 11, 9
09 I. - Os. „Karolinka” - piątek
 ul. Długa 8, 7, 5, 3, 2, 1
16 I. - Prawa Str. Piotrówki - piątek
 ul. Kościelna 6, 7, 14
 ul. Szkolna 2, 2a
23 I. - Prawa Str. Piotrówki - piątek
 ul. Stroma 18, 20, 10, 8, 2
30 I. - Prawa Str. Piotrówki - piątek
 ul. Wierzbowa 3, 4, 6, 11
 ul. Kościelna 30

NABOŻEŃSTWA



W każdy **wtorek** po Mszach św. – nabożeństwo do Św. Michała Archanioła, Patrona naszej Parafii



W każdą **środę** po Mszy św. – Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

W **czwartek** od godz. 16.00 – Godzina Święta

Msza św. szkolna – każdy piątek – godz. 17.00



W **III piątek miesiąca** po Mszy św. – Koronka do Bożego Miłosierdzia



16 dnia miesiąca o godz. 21.00

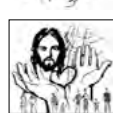
– Apel Jasnogórski połączony z różańcem dziękczynnym za dar kanonizacji Św. Jana Pawła II.



22 dnia miesiąca - o godz. 19.00 - Nabożeństwo Pompejańskie



I Czwartek – nabożeństwo o powołania kapłańskie, zakonne i misyjne oraz za zmarłych kapłanów, którzy pracowali w naszej parafii



I Piątek – oddajemy cześć Najświętszemu Sercu Pana Jezusa



I Sobota – Msza św. wynagradzająca zniewagi Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny



Spowiedź św. – w tygodniu pół godziny przed Mszą św.,
 I Czwartek, I Piątek i I Sobota – godzinę przed Mszą św.



Kancelaria parafialna – czynna pn. – pt., w godz. 9.00 – 12.00;
 Protokoły przedślubne – pt. godz. 19.00



Odwiedziny Chorych – w I Sobotę tj. **7 lutego od godz. 9.00**

Spotkania:



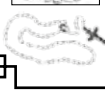
SŁUŻBA LITURGICZNA – piątek - po Mszy św.



MINISTRANCI RUDNIK – środa po Mszy św.

DZIECI MARYI – wtorek - godz. 15.30

MŁODZIEŻ – piątek po Mszy św.



WSPÓLNOTA RÓŻAŃCOWA – I sobota miesiąca o godz. 7.30 – Różaniec, Msza św.

Miesięcznik Parafii p. w. św. Michała Archanioła w Kończycach Wielkich

Zespół Redakcyjny: Ks. Prob. Andrzej Wieliczka, Anna Matuszek, Józef Żyła, Lidia Wajdzik, Tadeusz Machej, Irena Hanzel, Alina Żyła, Krystyna Stoszek, Sylwia Grzebień, Magdalena Jureczka, Dorota Klimosz

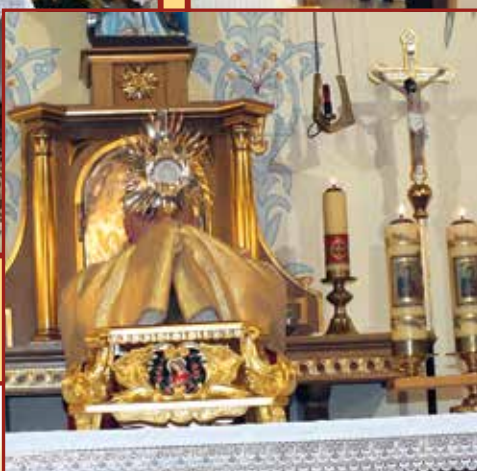
Adres Redakcji: 43-416 Kończyce Wielkie, ul. Kościelna 20, tel.: 33 856-93-10;
 e-mail: aniolkonczycki@interia.pl

Pismo przeznaczone do użytku wewnętrznego parafii.

PARAFIA W OBIEKTYWIE



Barbórka Rudnik



PARAFIA W OBIEKTYWIE



Barbórka Kończyce

